

Stocznia remontowa powstaje w Świnoujściu

SZCZECIN (PAP)
W Świnoujściu — obok budowy zespołu portowego — powstaje jeszcze jeden obiekt gospodarki morskiej. Jest nią stocznia remontowa, której budowę już rozpoczęto. Odda ona nieocenione usługi przede wszystkim jednostkom rybackim kombinatu „Odra”. Wykonywać będzie, ponadto remonty innych statków — polskich i obcych.

Stan zdrowia Blaiberga

LONDYN (PAP)
Opublikowany w czwartek rano przez szpital w Kapsztacie biuletyn o stanie zdrowia dr Blaiberga, stwierdza, iż nie czuje on się tak dobrze jak dnia poprzedniego.

W okolicy przeszczepionego serca powstał wysięk, jednakże lekarzom udało go się zlikwidować i nie są oni zaniepokojeni tą komplikacją. Pacjent nie ma podwyższonej temperatury i nie zauważono żadnych objawów, które wskazywałyby, iż jego organizm odrzuca przeszczepione serce.

Protest Kambodży

NOWY JORK (PAP)
Delegacja Kambodży w ONZ wystosowała do Rady Bezpieczeństwa protest przeciwko zatakowaniu w dniu 11 grudnia 1967 r. przez południowowietnamskie i amerykańskie siły zbrojne wsi kambodżańskiej. Wiśta ta została ostrzelana z dział i karabinów maszynowych.

10.700 tys. ton stali

Poważne zadania hutników

KATOWICE (PAP)
W czwartek odbyło się w Katowicach plenium ZG Zw. Zaw. Hutników, poświęcone kierunkom działania instancji i ogniw związkowych na rzecz dalszego postępu produkcyjno-ekonomicznego w hutnictwie w roku 1968.

W 1968 r. hutnictwo żelaza i stali wyprodukować ma 10.700 tys. ton stali, tj. o 2,4 proc. więcej, niż w roku minionym. Wytwarzanie zaś b. poszukiwanych wyrobów walcowanych wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1967 o 3,8 proc., czyli o przeszło 250 tys. ton. Podobnie duży rozwój produkcji nastąpić ma w tym roku w hutnictwie i prze-

Pierwsze silniki »Leyland« z Andrychowa

KRAKÓW (PAP)
Wytwórnia Silników Wysokopiętnych w Andrychowie wyprodukowała pierwsze silniki „Leyland” przeznaczone dla Sanockiej Fabryki Autobusów i Fabryki Maszyn Budowlanych „FADROMA” we Wrocławiu. Zostaną one zamontowane do wytwarzanych w tej fabryce nowoczesnych ładowarek. Do pierwszej partii silników — jak poinformował główny konstruktor andrychowskiej WSW dr inż. Roman Blocki — użyto jeszcze części angielskie. Wkrótce ilość elementów, dostarczanych z zagranicy, będzie się zmniejszała na rzecz części wykonanych w kraju. Andrychowska wytwórnia specjalizować się będzie w produkcji silników spalinowych, przeznaczonych dla celów trakcyjnych i przemysłowych. Moc silnika w wersji trakcyjnej

(np. do nowego autobusu z Sanoka) wynosi 125 KM, w wersji zaś przemysłowej (np. do sprężarek, koparek, wiertnic dla przemysłu naftowego) — 115 KM.

Pełne opanowanie produkcji silnika typu „Leyland” przyniesie znaczne korzyści. Silnik taki zamontowany w autobusie, będzie mógł zachować pełną żywotność przez 10 tys. godzin pracy. Tak więc remont kapitalny silnika nastąpi dopiero po przebiegu ok. 400 tys. km przy zużyciu zaledwie 22 l paliwa na 100 km.

Warto zwrócić uwagę, iż zastosowanie andrychowskich silników „Leyland” do różnego rodzaju urządzeń technicznych (np. maszyn budowlanych) stworzy — dzięki wysokiej ocenie tych silników w świecie — nowe możliwości dla rozwoju eksportu tych urządzeń.

Odroczenie zmiany projektu ordynacji wyborczej NRF

BONN (PAP)
Rząd zachodniemiecki zakomunikował w czwartek, że wprowadzenie nowej ordynacji wyborczej opartej na zasadzie względnej większości, odroczone do roku 1973. Tak więc, najbliższe wybory do Bundestagu na jesieni 1969 przeprowadzone będą na dotychczasowych zasadach. Porozumienie w tej kwestii osiągnięto w czasie rozmowy,

jaką przeprowadził kanclerz Kurt Georg Kiesinger z czołowymi przedstawicielami partii wchodzących w skład rządu „wielkiej koalicji”. Gabinet boński przedstawił na wiosnę br. Bundestagowi odpowiednie projekty ustaw w sprawie reformy ordynacji wyborczej. Pierwsze czytanie tych projektów będzie się mogło odbyć w maju lub w czerwcu br.

ZIELONA GÓRA (PAP)

Sytuacja powodziowa na Dolnej Noteci jest w dalszym ciągu bardzo poważna. Likwidację klęski utrudniają mrozy. Olbrzymi zator lodowy z godziną na godzinę się powiększa i zajmuje już 20-kilometrowy odcinek Noteci na całym szlaku, od Ludziszewic do Dreznika. Nieco opadła fala przedzierająca się przez wały na okoliczne grunty koło Górecka. Bez przerwy trwają prace przy blokowaniu

czy aż 700 gospodarstw. Do akcji rozbijania nowo utworzonego zatoru w tym rejonie skierowano oddziały saperów. Zator na Warcie powyżej Kostrzyna, pow. Gorzów, utrzymuje się w dalszym ciągu, ale wobec znajdujących się tu rozległych kompleksów zalewowych i basenu rezerwacyjnego, sytuacja nie budzi większych obaw.

W trudnej sytuacji znalazły się zwierzęta łowne, które

Trudna sytuacja na dolnej Noteci

wyrwy. Nowe niebezpieczeństwo powodzi zagraża wsi Brzezinka, położonej w sąsiedztwie zalanego przez Notecę obszaru.

W czwartek rano przystąpiono do ewakuacji 14 gospodarstw w Brzezince. Jeżeli zator na zalanym terenie nie będzie szybko usunięty, podobny los grozi pobliskiej wsi Górki Noteckie, która il-

rym woda odcięła wszelkie drogi odwrotu. Sarny i zające usiłowały ratować się na wyżej położonych wysepkach gruntu, kępcach iakowych i rozłożystych krzewach. Zwierzęta osadzone przez żywioł na obszarze kilku tysięcy ha zalanym użytkom rolnym z pomocą pospieszyła ludność, członkowie kół łowieckich i kół Ligi Ochrony Przyrody.

Wyższe uczelnie rolnicze przyjmują kandydatów

WARSZAWA (PAP)
Wyższe uczelnie rolnicze przyjmują kandydatów na zaoczne studia. Podania na SGGW — największej uczelni rolniczej w kraju — przyjmowane będą w dniach od 15 stycznia do 15 marca br. O przyjęcie na zaoczne studia mogą starać się osoby bezpośrednio pracujące w produkcji rolnej — w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach rolnych, pracownicy państwowej służby rolnej nauczyciele szkół rolniczych — posiadający roczny staż pracy. Warunkiem przyjęcia jest świadectwo dojrzałości, zgoda na studia uzyskana od kierownictwa zakładu pracy oraz wiek nie przekraczający 45 lat.

Uczelnie organizują dla kandydatów specjalne kursy przygotowawcze, studia zaoczne trwają 5 lat.



Kosygin przyjął Debré

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin, przyjął w czwartek na Kremlu francuskiego ministra gospodarki i finansów, M. Debré. Debré jest, jak wiadomo, współprzewodniczącym stałej rady francusko-francuskiej „wielkiej komisji”, której sesja rozpoczęła się w Moskwie 8 stycznia br. Na sesji omawiane są wyniki i perspektywy współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej Francji i ZSRR.

W czwartek druga sesja stałej rady francusko-francuskiej komisji mieszanej zakończyła pracę. Komunikat opublikowany na zakończenie sesji stwierdza, że obrady przebiegały w duchu całkowitego zrozumienia wzajemnego oraz w niezwykle rzeczowej i przyjacielskiej atmosferze.

Omówiono kwestie współpracy w dziedzinie telewizji kolorowej, energii atomowej oraz badań w dziedzinie opanowania kosmosu w celach pokojowych. Omawiano także działalność francusko-radzieckiej izby handlowej.

Na zdjęciu: A. Kosygin (z lewej) i M. Debré (z prawej) podczas rozmów na Kremlu.

Po ujęciu na gorącym uczynku

Amerykański dyplomata wydany z Polski

4 bm. zastępca attache wojskowego ambasady USA w Warszawie ppłk Edvard H. Metzger oraz zastępca attache wojskowego Ambasady Kanady w Warszawie ppłk Kenneth Jan Jefferson zostali zdemaskowani w trakcie wykonywania zadań wywiadowczych w rejonie jednego z ważnych obiektów wojskowych. Zauważeni przez żołnierza służby wartowniczej podczas robienia zdjęć oraz wezwani przez niego do oddania aparatu fotograficznego, obaj dyplomaci usiłowali zbiec.

Zdając sobie sprawę, że ich zdemaskowanie i zostali skompromitowani, Metzger i jego towarzysze starali się nie dopuścić do identyfikacji. Za Kanadą w Warszawie ppłk Kenneth Jan Jefferson został zdemaskowany w trakcie wykonywania zadań wywiadowczych w rejonie jednego z ważnych obiektów wojskowych. Zauważeni przez żołnierza służby wartowniczej podczas robienia zdjęć oraz wezwani przez niego do oddania aparatu fotograficznego, obaj dyplomaci usiłowali zbiec.

Obok licznych dowodów wywiadowczych działalność ujawniono ich legitymacje wystawione przez Ministerstwo Obrony.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przedłużenie służby wojskowej w armii izraelskiej

PARYŻ, LONDYN (PAP)

W Tel-Awiewie ogłoszono komunikat o przedłużeniu obowiązkowej służby wojskowej z 30 do 36 miesięcy. W związku z tym wszyscy żołnierze, którzy mieli być zwolnieni z armii, w odwet za uszkodzenie przez bojowników ruchu oporu izraelskiego samochodu. W podobnych okolicznościach okupanci spalili część obozowiska Beduinów w pobliżu Khan Junis. Reuter informuje natomiast o wysadzeniu przez izraelskich saperów ośmiu łodzi należących do arabskich rybaków z Gazy.

Agencje zachodnie informują o szerszej o nowych, terrorystycznych akcjach izraelskiego okupanta. I tak, agencja AP pisze o zbombardowaniu przez izraelskich żołnierzy szeregu baraków mieszkalnych w Gazie, w odwet za uszkodzenie przez bojowników ruchu oporu izraelskiego samochodu. W podobnych okolicznościach okupanci spalili część obozowiska Beduinów w pobliżu Khan Junis. Reuter informuje natomiast o wysadzeniu przez izraelskich saperów ośmiu łodzi należących do arabskich rybaków z Gazy.

Największe inwestycje w Sierszy

Ponad 2000 MW dodatkowo na południu kraju

KATOWICE (PAP)
Lata 1968—72 będą okresem niezwykle intensywnego rozwoju energetyki w południowym okręgu obejmującym województwa: katowickie, krakowskie i opolskie. Dzięki kontynuacji dalszych prac w nowo wybudowanych elektrowniach oraz rozbudowie i modernizacji starych, moc zainstalowana w elektrowniach zawodowych (czyli bez przemysłowych) w tym rejonie kraju wzrosnąć o przeszło 2 tys. MW. Oznacza to średni roczny przyrost o 400 MW. Jest to więc największy wskaźnik w historii energetyki pracującej w oparciu o węgiel kamienny.

Największe inwestycje przeprowadza się w tym roku w elektrowni „Siersza”, gdzie trwają prace przy budowie 4 nowych bloków energetycznych po 125 MW każdy. Dwa z nich przekazane będą do eksploatacji w ciągu tego roku, dwa następne — w przyszłym. W ten sposób zakończona zostanie budowa tej nowoczesnej elektrowni, która wraz z wybudowanymi poprzednio blokami mieć będzie łączną moc 760 MW. Obok wysokosprawnych elektrofiltry MW. Oznacza to średni roczny przyrost o 400 MW. Jest to więc największy wskaźnik w historii energetyki pracującej w oparciu o węgiel kamienny.

Największe inwestycje prze-

Kiedy opadł słupek ręki

Na przekór siarczystemu mrozowi praca nie ustaje

(OBSŁUGA WŁASNA)

Wczoraj w godzinach rannych termometr wskazywał w Krakowie minus 27 stopni (!). Tak dużych mrozów nie notowano już od dawna, chyba od pamiętnej zimy stulecia. W tych, niemal arktycznych warunkach pracowali wczoraj „pod gołym” niebem tysiące robotników w Krakowie i województwie. Jak pracowali i czy ich macierzyste przedsiębiorstwa zatroszczyły się o właściwe warunki pracy — odpowiadzi na to pytanie szukali reporterzy „Gazety” podczas kilkugodzinnej rajdu po Krakowie.

Ul. Wojewódzka. Na blisko 500-metrowej trasie trwa wymiana jednego z torów tramwajowych. Pracuje tutaj ok. 30 robotników z Zarządu Robot Inżynierskich z Nowej Huty. Pracują na 2 zmiany. — Do baru, gdzie można by ogrzać się — mówią robotnicy — mamy 300 m. Gdyby tak na miejscu ustawili jakiś „koksia” moglibyśmy choć trochę ocieplić zmarznęte kości.

Jedziemy do Kurdwanowa (w dzielnicy Podgórze), gdzie sygnalizują nam poważną awarię sieci elektrycznej. Na miejscu jest już ekipa z Zakładu Energetycznego Krakowa — Miasto. Brygadziści St. Janeczarski wydaje dyspozycje. Kilku robotników, brnąc po kolana w śniegu przeciąga przewód. L. Dziurda i T. Augustyński uziemniają linie. Awaria jest dość poważna. Przewody pękły na odcinku kilkuset metrów. Trzeba spieszyć się, bo cały Kurdwanów od kilku godzin pozabawiony został światła.

Wśród kolejarzy

Dworzec PKP: W najtrudniejszych warunkach — bo prawie cały czas pod gołym niebem — pracują kolejarze. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Skandaliczna decyzja

BONN (PAP)

Skandaliczna decyzja sądu NRF przyznania byłemu szefowi grupenführerowi i generałowi policji, Heinzowi Reinefarthowi winnemu wywołaniu powstania w 1944 roku, prawa wykonywania zawodu adwokackiego spowodowała — z uwagi na oburzenie, jakie fakt ten wywołał w Polsce — zaniepokojenie socjaldemokratów.

W artykule biuletynu „SPD-Pressedienst” podkreśla się w czwartek, że ta „niefortuna” decyzja pierwszej izby karnej w Słazewiku-Holsztynie” wyraża polityce wschodniej NRF wielką szkodę”. Biuletyn stwierdza: „Dla narodu polskiego Reinefarth pozostanie na zawsze symbolem owych Niemców, którzy chcieli kiedyś wymazać Polskę z mapy Europy i „zlikwidować” jej ludność”.

Przyziemne kłopoty LOT-u

W lotnictwie — paradoksalna sytuacja. Chodzi o to, że z centrum miasta dojazd na lotnisko, do pasa startowego samolotu komunikacyjnego — trwa niejednokrotnie tak długo, jak przelet na wielusetkilometrowej trasie. Tego rodzaju kłopoty nie ominęły i krakowskiego LOT-u. Od momentu wyjazdu autokarów LOT-u z Rynku Głównego do chwili startu w Balicach mija około 30 minut, podczas gdy sam przelet na około 300-kilometrowej trasie Kraków — Warszawa trwa zaledwie o 20 minut dłużej. Oczywiście przejazd autokarów z Rynku krakowskiego na lotnisko w Balicach — nie trwa całych 50 minut. Trasa ta, prowadząca szosą Katowice — Zabierzów, na której liczni autokarów LOT-u wybijają 17 km — jest pokonywana w czasie ok. 25 minut. Obecnie w zimy na skutek zdarzających się oblodzeń — jazda przedłuża się do pół godziny. No, a pasażerowie są zobowiązani być na lotnisku na 20 minut przed odlotem. W sumie czyni to z uprzedmiotów 50 minut „lotniskowych dojazdów”.

Letnie możliwości doświadczenia tylko paromiotowego „zblizenia” balickiego lotniska. Droga z centrum miasta przez Salwator, Bielany i Krępinów — jest o ok. 2 km krótsza. Na razie przynajmniej nie warto jednak korzystać z tej trasy, która po mianach względy reprezentacyjnej — jest wąską, krętą i posiada nawierzchnię zmuszającą kierowców, a szczególnie prowadzących wielkie, ciężkie autokary — do wolnej, bardzo ostrożnej jazdy. Szczególnie właśnie w tym okresie zimowym, podczas występujących oblodzeń remonowanych obecnie nawierzchni tej drogi. Prace drogowe na wspomnianym odcinku mają być zakończone dopiero w połowie roku, ale i wtedy korzystanie z tej drogi przez autokary LOT-u nie do realnych, specjalnych korzyści w postaci skrócenia czasu dojazdu. A więc — nie widąc możliwości „zblizenia” balickiego lotniska do centrum miasta. Chyba żeby dowozić pasażerów... helikopterem. Ale na razie o tym w Krakowie — nie mówi się.

Kongo zrywa stosunki z Rwandą

Jak podaje agencja Reuters, rząd Konga-Kinszas postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Rwandą, ponieważ kraj ten odmówił wydania białych najemników. Konga domagało się ekstradycji najemników, aby postawić ich przed sądem.

Jako będzie pogoda?
Ofensywa mrozu załamała się. Jej kulminacyjny punkt przypała na noc z 10 na 11 bm., kiedy to w rejonie Nowego Targu znotowano —34 st. Obecnie jesteśmy już na skrajach zaskakująco z nim nadbałtyckim. Będzie pochmurno. Okresami opadnie śniegu. Najwyższa temperatura w dzień około —7 st. W Tatrach do —12 st. Wiatry umiarkowane i dość silne powodujące zanieżenie i zamiecie śnieżne. (Jo)

Podziękowanie Bolesława Podedwornego

Wszystkim, którzy nadesłali życzenia z okazji 70 rocznicy moich urodzin składam tą drogą serdeczne, gorące podziękowanie.

BOLESŁAW PODEDWORNY

Wkrótce folia polietylenowa z Kęt

KRAKÓW (PAP)
Zakłady Metali Lekkich „Kęty” przechodzą ważny etap modernizacji i rozbudowy. Obok zwiększenia produkcji i podniesienia jakości folii, pozwoli to na uruchomienie produkcji poszukiwanej na rynkach światowych aluminium folii polietylenowej.

w. Głównymi odbiorcami tego cennego artykułu będą: przemysł metali nieżelaznych i poligraficzny, spółdzielnie artystyczne. Dzięki aluminium folii polietylenowej będziemy mogli m. in. uatrakcyjnić opakowania, podnieść ich estetykę itp.

Około 2 mln rolników uczy się w zimie

WARSZAWA (PAP)
Zima — to tradycyjny już okres masowego szkolenia rolniczo, którego głównym organizatorem są kółka rolnicze. W ub. r. w tego rodzaju zajęciach szkoleniowych wzięło udział ok. 1,5 mln osób, w br. uczestniczy w nim — jak się szacuje ok. 2 mln. W województwie krakowskim objęto szkoleniem ok. 140 tys. rolników. W zajęciach uczestniczyli więcej niż w ubiegłych latach takich rolników, którzy osiągnęli słabsze wyniki produkcyjne. Niskie plony są to bowiem często wynikiem nieumiejętnego stosowania nawozów mineralnych, dlatego też duży nacisk w programie szkolenia kładzie się na upowszechnienie wiedzy o nawożeniu.

Sezon zimowy wykorzystuje się również na organizowanie w gromadach i PGR-ach specjalnych kursów, które mają ułatwić zdobycie tytułu wykwalifikowanego rolnika i mistrza w rolnictwie. Np. w woj. szczecińskim zorganizowano kursy przygotowujące rolników do egzaminów mistrzowskich w 60 gromadach. W woj. kieleckim czynnych jest ok. 500 kursów tego typu.



Wartość eksportu tarnowskiej Fabryki Silników Elektrycznych zamknęła się w minionym roku kwota 26 milionów 562 tys. złotych. Silniki z Tarnowa trafiają do 20 krajów, wśród nich odbiorcami są m. in.: CSRS, Włochy, Anglia, Iran, Liban, NRF. Szczególnie poszukiwane są silniki przeznaczone dla chemii. Posiadają one specjalne zabezpieczenia przeciw-wybuchowe, mogą zatem pracować w pomieszczeniach gazowych. Na zdjęciu: dyrektor techniczny tarnowskiego „Tamelu” inż. Adam Skrok prezentuje nowe rodzaje silników wprowadzonych niedawno do produkcji.

Rewelacje Jaskini Niedźwiedziej

WROCŁAW (PAP)

Przed rokiem w kamieniołomie Kletna koło Bystrzycy, na Dolnym Śląsku odkryto w masywie Śnieżnika jaskinie zawierające znaczne ilości szczątków kości zwierząt. Odkryciem zainteresowali się naukowcy. Badania wykazały, że znalezione szczątki pochodzą z epoki lodowcowej m. in. szczątki kości niedźwiedzia jaskiniowego są obecnie jedyne w Polsce. Ze względu na wagę tego odkrycia jaskinia otrzymała nazwę — Niedźwiedziej.

W czasie dalszych poszukiwań natrafiono na nowe rewelacje w Jaskini Niedźwiedziej. Odkryte wąskie, bardzo niebezpieczne przejście, prowadzi do dalszych podziemnych korytarzy i grot. W ich wnętrzu natrafiono na ogromną ilość szczątków, stalagmitów, kalcytów, draperii i kaskad, a wśród nich całe pokłady tzw. pereł jaskiniowych. Nowe odkrycie korytarze o długości 800 m. mienia się pięknymi barwami. Naukowcy spodziewają się odkrycia dalszych odnog i korytarzy podziemnych w masywie Śnieżnika. Po zakończeniu prac naukowych podziemny labirynt zostanie udostępniony turystom.

Fot. — CAF — A. Piotrowski

